

Piotr Łaciak

Rozumienie języka w *Badaniach Logicznych* Edmunda Husserla

Niniejszy artykuł poświęcony jest koncepcji języka sformułowanej przez Husserla w *Badaniach logicznych*. Na temat języka twórca fenomenologii wypowiada się również w innych tekstach. Nie ma jednak sprzeczności między teorią wyrażenia zawartą w *Badaniach logicznych* i rozwiniętą w pierwszej księdze *Ideji czystej fenomenologii*, a refleksją o języku pojawiającą się w późnych pismach Husserla, zwłaszcza w *Kryzysie nauk europejskich* i w *Pochodzeniu geometrii*. W *Badaniach* i *Ideach I* Husserl rozpatruje język od strony świadomości i jej korelatów, natomiast w *Kryzysie* i *Pochodzeniu geometrii* – od strony historyczności sensu, jego sedymentacji.

Rozważania zawarte w niniejszym artykule mają jedynie znaczenie przykładowe. W fenomenologii *Badań* występuje bowiem większość problemów klasycznej filozofii języka: problem ontologicznego statusu tworów językowych, problem obecności tego, co logiczne w języku i *vice versa*, problem skończoności dyskursu filozoficznego, problem syntezy poznania w formie sądu, problem stosunku struktury języka do struktury świata.

1. Struktura wyrażenia

W *Badaniach logicznych* Husserl określa język jako wyrażenie (*Ausdruck*). Z czysto opisowego punktu widzenia w wyrażeniu można wyróżnić z jednej strony *fenomen fizyczny* (przelotne, *hic et nunc* artykułowane twory dźwiękowe lub prezentujące się w spostrzeżeniu zmysłowym napisy słowne), w którym znajduje ono realną podstawę, a z drugiej strony – *akty nadające sens* (*sinngebende Akte*),

dzięki którym jest ono czymś więcej niż tylko zjawiskiem fizycznym, a funkcjonuje jako znak ożywiony sensem.¹ Aktom nadającym sens (wyrażającym) Husserl przeciwstawia *akty wypełniające* (*erfüllende Akte*), w których nadane znaczenie wyrażenia osiąga naoczną pełnię.² O ile intencja znaczeniowa wypełnia się naocznością, o tyle jej odniesienie do przedmiotowości (*Gegenständlichkeit*)³ zostaje zrealizowane: przedmiot jest wtedy nie tylko *mniemany*, ale również *dany naocznie*. Jeżeli natomiast akt nadający sens nie pokrywa się w jedności poznania z aktem wypełniającym, to wyrażenie funkcjonuje bez odniesienia do aktualnie danej przedmiotowości.

Husserl rozpatruje wyrażenie zarówno od strony przedmiotowej – jako myślowy odpowiednik aktów wyrażających, jak i od strony samych tych aktów – jako pewne konkretne przeżycie.⁴ W niniejszym artykule wyrażenie zostanie najpierw potraktowane jako korrelat przeżyć nadających sens. Przyjęcie takiej perspektywy metodologicznej wymaga pominięcia przy analizie wyrażenia nie tylko opisu aktów doprowadzających do jego pojawienia się (*Akte der Ausdruckserscheinung*), ale również określeń sposobów dania przedmiotów, które ono mniema. Oznacza to w konsekwencji skupienie

¹ E. Husserl, *Logische Untersuchungen*, t. II, *Untersuchungen zur Phänomenologie und Theorie der Erkenntnis*, cz. I, Halle 1928, s. 37. Odnosi się to jedynie do wyrażań występujących w żywej mowie lub zdeponowanych w piśmie. Natomiast w „samotnym życiu duszy”, o którym jest mowa poniżej, rozumienie słowa dokonuje się bez mediacji fizycznej strony wyrażenia.

² *Ibid.*, s. 37 nn. W stosunku do aktów naocznych intencje znaczeniowe są przeżyciami wyrażającymi. Natomiast akty naoczne w stosunku do intencji znaczeniowych są aktami dającymi pełnię.

³ Husserl często posługuje się terminem „Gegenständlichkeit”, ponieważ obejmuje on swoim zakresem nie tylko przedmioty w wąskim sensie, ale również stany rzeczy, cechy, formy kategoriałne lub realne itp. Por. *Logische Untersuchungen*, t. II, op. cit., s. 38. Autor *Badań logicznych* nie zawsze jednak przestrzega tego terminologicznego rozróżnienia. W jego tekstach słowo „Gegenstand”, oznaczające pierwotnie przedmiot w wąskim sensie, ma bowiem niekiedy szersze znaczenie, odpowiadające znaczeniu słowa „Gegenständlichkeit”. W niniejszym artykule, głównie ze względów językowych, termin „przedmiot” jest również często traktowany w nawiązaniu do „przedmiotowości”.

⁴ *Ibid.*, s. 42.

uwagi wyłącznie na tym, co jest dane w aktach wyrażających: samym wyrażeniu rozpatrywanym od strony funkcji, które pełni, jego sensie i odniesieniu za pośrednictwem sensu do przedmiotowości.

2. Wyrażenie a oznaka

Husserl odróżnia znak *wskazujący* (*anzeigendes Zeichen*), tj. oznakę (*Anzeichen*) od znaku *znaczącego* (*bedeutsames Zeichen*), tj. wyrażenia (*Ausdruck*).⁵ Oznaki, jako realne wskaźniki, są fenomenami empirycznymi. Wskazują one na pewien fakt, natomiast nie wyrażają żadnego znaczenia. Związek między znakiem w sensie oznaki a wskazywanym przezeń przedmiotem może być naturalny (np. skamieniałe kości są znakiem istnienia zwierząt przedpotopowych) lub umowny (np. flaga jest znakiem dla narodu). Związek ten znajduje wyraz w empirycznych wnioskowaniach: przekonanie o istnieniu jednych przedmiotów lub stanów rzeczy motywuje empirycznie (a więc w sposób przypadkowy) przekonanie o istnieniu drugich.

Z jednej strony, wyrażenie, w przeciwieństwie do oznaki, jest znakiem znaczącym, a więc odnosi się do przedmiotu za pośrednictwem wyrażonego sensu (znaczenia)⁶. Znaki znaczące nie są fenomenami empirycznymi. Nie można ich bowiem utożsamić z *hic et nunc* rozbrzmiewającymi dźwiękami. „Idealność stosunku między wyrażeniem i znaczeniem – pisze Husserl – ujawnia się od razu w odniesieniu do obu członów w tym, że kiedy pytamy o znaczenie jakiegoś wyrażenia (np. ‘różnica kwadratów’), wówczas przez wyrażenie rozumiemy oczywiście nie ten oto *hic et nunc* wypowiedziany twór dźwiękowy, nie przelotny dźwięk, który nigdy nie wróci identycznie ten sam, lecz wyrażenie *in specie*. Tak rozumiane wyrażenie ‘różnica kwadratów’ jest identycznie jedno i to samo, ktokolwiek by je wypo-

⁵ Ibid., s. 30.

⁶ Terminy „sens” i „znaczenie” są w *Badaniach logicznych* używane zamiennie; zob. *ibid.*, s. 52.

⁷ J. Derrida, *La voix et le phénomène. Introduction au problème du signe dans la phénoménologie de Husserl*, Paris 1967, s. 40.

wiedział.⁸ Wyrażenie, w odróżnieniu od przelotnych dźwięków, jest tworem irrealnym. Musi być ono bowiem rozpoznawalne w wielości empirycznych inkorporacji jako ich idealne *species*. To rozpoznanie odbywa się na drodze syntezy identyfikacji. Dzięki tej syntezie dokonującej się w naszej świadomości uchwytujemy tożsamość słowa pośród jego fizycznych ucieleśnień.

Z drugiej strony, różnica między wyrażeniem a oznaką jest – zaznacza Derrida⁹ – *funkcjonalna*, a nie substancjalna. O ile wyrażenia wchodzą w zakres komunikacji językowej, o tyle funkcjonują jako oznaki: „w mowie *komunikatywnej* wszystkie wyrażenia pełnią funkcję oznak”¹⁰. W żywej mowie rozumienie słowa dokonuje się za pośrednictwem fizycznej strony wyrażenia. W rzeczywistym mówieniu i słuchaniu znaki językowe występują w realnym, empirycznie określonym kontekście komunikacyjnym. Językowe oznaki, zawierające moment intencjonalnego skierowania do kogoś, powiadamiają o intencjach mówcy i wywołują akty psychicznego rozumienia u odbiorcy.

3. Komunikacja a monolog wewnętrzny

Husserl odróżnia znaczeniową funkcję języka (*Bedeutungsfunktion*) od komunikatywnej (*Kundgabefunktion*). Jedynie w żywej mowie – podkreśla autor *Badań logicznych* – „z funkcją znaczeniową łączą się funkcje komunikatywne: myśl ma być nie tylko wyrażona w postaci znaczenia, lecz ma być też przekazana za pośrednictwem powiadomienia, to zaś jest oczywiście możliwe tylko w rzeczywistym mówieniu i słuchaniu”¹¹. Biorąc pod uwagę sam tylko związek wyrażenia

⁸ Ibid., s. 42 n. Rozprawę pierwszą części pierwszej drugiego tomu *Badań logicznych* zatytułowaną „Wyrażenie i znaczenie” cytuję za przykładem I. Krońskiej, *Roczniki Filozoficzne KUL* 1980, z. 1; resp. s. 21.

⁹ J. Derrida, *La voix et le phénomène. Introduction au problème du signe dans la phénoménologie de Husserl*, Paris 1967, s. 40.

¹⁰ E. Husserl, *Logische Untersuchungen*, t. II, cz. I, op. cit., s. 33; w przekładzie polskim, op. cit., s. 13.

¹¹ Ibid., s. 36; w przekładzie polskim s. 16.

ze znaczeniem, Husserl w *Badaniach logicznych* określa istotę wyrażenia *przed* i *poza* wszelkim horyzontem komunikacyjnym. Aby dotrzeć do jądra czystej wyrażalności należy zawiesić związek z Drugim. Jedynie w „samotnym życiu duszy” (*im einsamen Seelenleben*) słowa nie funkcjonują jako wskaźniki. W monologu wewnętrznym posługujemy się słowami, które nie znajdują poparcia w empirycznych inkorporacjach. Związek wyrażenia ze znaczeniem nie jest więc zapośredniczony przez percepcję fenomenów fizycznych. Monolog wewnętrzny nie jest dyskursem rzeczywiście wypowiedzianym, lecz jest mową fizycznie niemą. „To, co ma nam służyć – pisze Husserl – jako oznaka w sensie znaku rozpoznawczego, musi być przez nas postrzegane jako *istniejące*. To zaś stosuje się do wyrażen w dialogu, nie stosuje się jednak do wyrażen mowy w samotności. Tutaj zadowolamy się normalnie słowami wyobrażonymi, a nie posługujemy się słowami rzeczywiście wypowiedzianymi (*wirkliche Worte*). W wyobraźni jawi się nam wypowiedziany lub wydrukowany znak słowny (*Wortzeichen*), ale nie istnieje on w rzeczywistości.”¹²

Czysta fantazja, określona w *Ideach I*¹³ jak zneutralizowane uobecnienie (*Vergegenwärtigung*), otwiera dostęp do „samotnego życia duszy”. W monologu wewnętrznym posługujemy się bowiem fantazyjnymi wyobrażeniami słów, tj. fenomenami czystej fantazji: „Tym, co istnieje, nie jest wyobrażony w fantazji dźwięk słowny ani wyobrażony w fantazji napis, lecz fantazyjne wyobrażenie (*Phantasievorstellung*) dźwięku lub napisu. Zachodzi tu różnica taka sama, jak między wyobrażonym centaurem i fantazyjnym wyobrażeniem centaury. Nieistnienie słowa nie przeszkadza nam, ale też nas nie interesuje, ponieważ w funkcji wyrażenia jako wyrażenia nie o to chodzi.”¹⁴ Aby zrozumieć ten tok argumentacji należy odwołać się – zdaniem Derridy¹⁵ – do koncepcji wyobrażenia sformułowanej na

¹² Ibid., s. 36; w przekładzie polskim s. 15.

¹³ E. Husserl, *Idee czystej fenomenologii i fenomenologicznej filozofii. Księga I*, przeł. D. Gierulanka, Warszawa 1975, ss. 356-363.

¹⁴ E. Husserl, *Logische Untersuchungen*, t. II, op. cit., cz. I, s. 36; w przekładzie polskim s. 15 n.

¹⁵ J. Derrida, *La voix et le phénomène*, op. cit., ss. 49-52.

gruncie klasycznej psychologii: „Według takiej psychologii, obraz jest znakiem-portretem, którego realność (fizyczna czy psychiczna) wskazuje przedmiot wyobrażeniowy”¹⁶. Wyobrażony w fantazji znak słowny, o którym tutaj pisze Husserl, jest właśnie tak rozumianym obrazem, to znaczy jest realnością dublującą inną realność. Natomiast fantazyjne wyobrażenie nie implikuje istnienia słowa. Ma ono status uobecnienia zneutralizowanego pod względem istnienia.

Objasniając różnicę między słowem istniejącym rzeczywiście, a fantazyjnym wyobrażeniem słowa, Derrida zaznacza¹⁷, że w monologu wewnętrznym wyrażenie jest *czystą auto-afekcją*, którą można określić jako słuchanie-siebie-samego-w-mówieniu (*s'entendre-parler*), bez pośrednictwa jakiegokolwiek substancji empirycznej: podmiot „mówi”, słyszy, a zarazem rozumie swoją mowę, doznając przeżycia jedności głosu i znaczenia.

4. Język a logika

W *Badaniach logicznych* Husserl rozpatruje język z punktu widzenia czystej logiki, nie zaś językoznawstwa. Na gruncie czystej logiki odkrywa się prawidła gramatyki *powszechnej*¹⁸, natomiast na gruncie językoznawstwa – gramatyki *faktycznej*. *Logiczna analiza znaczeń*¹⁹ nie pokrywa się z analizą form językowych, tj. analizą *gramatyczną*. To, co logiczne, jest jednak początkowo dane w szacie gramatycznej.²⁰ Czyste znaczenie można wypreparować z form językowych, w których występuje przez wykluczenie oznaki, a w konsekwencji wykluczenie tego, co w języku wchodzi w zakres komunikacji. To czysto logiczne znaczenie jest rozumiane ze względu na

¹⁶ Ibid., s. 49.

¹⁷ Ibid., s. 88 n.

¹⁸ E. Husserl, *Logische Untersuchungen*, t. I, Halle 1928, ss. 239-242.

¹⁹ Analizę tę przeprowadzamy na gruncie czysto logicznej gramatyki, rozumianej jako czysta teoria form znaczeniowych, tj. teoria abstrahująca od wszelkiej materii poznawczej. Stanowi ona jeden z działów czystej logiki; por. *Logische Untersuchungen*, t. II, cz. I, op. cit., ss. 333-342.

²⁰ Ibid., s. 3 n.

związek z przedmiotem. Określeniu sensu jako irrealnej obecności odpowiada określenie bytu jako przedmiotowości. Brak przedmiotu (*Gegenstandslosigkeit*) nie zawsze jednak idzie w parze z brakiem znaczenia (*Bedeutungslosigkeit*).²¹ Na przykład wyrażenia sprzeczne (jak „kwadratowe koło”), w przeciwieństwie do wyrażeń bezsensownych, są *a priori* bezprzedmiotowe, a mimo to posiadają znaczenie.

Z drugiej strony, nie sposób jednak wykluczyć ze sfery języka wszystkich form wskazujących. Husserl dokonuje rozróżnienia wyrażeń istotnie (*wesentlich*) okazjonalnych i wyrażeń istotnie obiektywnych.²² Wyrażenia okazjonalne są wieloznaczne. Ich możliwe znaczenia konstytuują się dopiero przy uwzględnieniu faktycznych okoliczności wypowiedzi. Przykładami tego typu wyrażeń są zaimki osobowe, zaimki wskazujące, określenia przestrzenne lub czasowe odnoszące się do osoby mówiącej. Natomiast wyrażenia obiektywne (np. wyrażenia występujące w teoriach nauk ścisłych) są rozumiane niezależnie od faktycznej obecności podmiotu mówiącego, który je aktualnie wypowiada. Rozróżnienie wyrażeń okazjonalnych i obiektywnych krzyżuje się z innymi rozróżnieniami: rozróżnieniem wyrażeń zupełnych i niezupełnych, „ścisłych” i „mętnych”, funkcjonujących normalnie i anomalii.²³ Rozróżnienia te można jedynie *idealiter* unieważnić, natomiast *realiter* obowiązują one nadal: „Treść mniemana przez wyrażenie subiektywne, orientujące swoje znaczenie w danym przypadku wedle okoliczności, jest dokładnie w tym samym sensie znaczeniem idealnie jednym, jak treść wyrażenia stabilnego. Dowodzi tego jasno fakt, że, mówiąc *idealiter*, każde wyrażenie subiektywne może być – przy identycznym utrzymaniu przysługującej mu w danym momencie intencji znaczeniowej – zastąpione przez wyrażenie obiektywne. Oczywiście musimy przy tym przyznać, że takie zastępowanie nie tylko nie jest stosowane ze względów praktycznych, mianowicie z uwagi na swoją uciążliwość,

²¹ Ibid., s. 54 n.

²² Ibid., ss. 79-86.

²³ Ibid., s. 87.

lecz że jest ono na większą skalę faktycznie niewykonalne, co więcej, że na zawsze pozostanie niewykonalne.”²⁴

Wychodząc od analizy twórców językowych, Husserl nie zdołał w *Badaniach logicznych* zrealizować projektu czysto logicznej gramatyki. Jeżeli nie można naprawdę wykluczyć oznaki ze sfery wyrażenia, to nie można również języka podporządkować w całości logice.

5. Struktura aktu intencjonalnego

Dotychczas wyrażenie było rozpatrywane od strony przedmiotowej. Natomiast w dalszej części tego artykułu obiektywna perspektywa rozważań zostanie zarzucona na rzecz subiektywnej. Przyjęcie takiej strategii metodologicznej wymaga przedstawienia koncepcji poznania sformułowanej przez Husserla w *Badaniach*. Rozróżnienie aktów sygnitywnych i aktów intuitywnych stanowi bowiem trzon epistemologii *Badania logicznych*. W dziele tym Husserl określa fenomenologię jako psychologię opisową. Świadomość – w podstawowym znaczeniu fenomenologicznym – to „ogólne określenie wszelkich ‘aktów psychicznych’ lub ‘przeżyć intencjonalnych’”²⁵. Świadomość stanowi wprawdzie całokształt efektywnej (*reell*) fenomenalnej zawartości podmiotu psychofizycznego, ale nie można mieszać tego, co psychiczne (realne) w sensie psychologiczno-naturalistycznym z tym, co psychiczne (realne) w sensie psychologiczno-opisowym. W sensie naturalistycznym to, co psychiczne określa się z jednej strony jako rezultat fizjologicznych procesów zachodzących w konkretnym indywiduum, a z drugiej strony – jako *realność wewnętrzną* odwzorowującą *realność zewnętrzną*. Natomiast w sensie fenomenologicznym to, co psychiczne jest wprawdzie *realnością wewnętrzną*²⁶, ale stanowi jednocześnie autonomiczną jedność zwaną aktem lub przeżyciem intencjonalnym. W *Badaniach logicznych* Husserl opi-

²⁴ Ibid., s. 90; w przekładzie polskim s. 59 n.

²⁵ Ibid., s. 346, 363-370.

²⁶ „Za realne uchodzi dla nas zarówno to, co jest ‘w’ świadomości, jak i ‘poza’ nią.”; *ibid.*, s. 123.

suje strukturę aktu intencjonalnego, stosując metodę deskryptywną, abstrahującą od genetycznego aspektu badanych zjawisk. Na gruncie psychologii opisowej przeżycie psychiczne nie jest rozumiane jako realny proces uwarunkowany fizjologicznie – ale jako fenomen istniejący *w sobie i dla siebie*, fenomen *samoprzejawiający się*, nie będący objawem czegoś pozaświadościowego. Autor *Badań logicznych* poddaje krytyce psychologiczno-naturalistyczną teorię obrazów (*Bildertheorie*).²⁷ Według tej teorii, w świadomości istnieją obrazy zewnętrznych wobec niej rzeczy. Jeżeli jednak przeżycie – dowodzi Husserl – byłoby realnością wewnętrzną odwzorowującą realność zewnętrzną, to musiałaby istnieć jakaś świadomość odwzorowania (*Abbildungsbewusstsein*) pośrednicząca między tymi dwiema realnościami. Ale ta świadomość pełniłaby znów funkcję obrazu i tak w nieskończoność. Świadomość w sensie fenomenologicznym nie jest świadomością odwzorowującą przedmiot, lecz odnoszącą się doń pośrednio lub bezpośrednio. Odniesienie świadomości do przedmiotu nie jest przy tym realnym działaniem rozumianym w kategoriach naturalnej przyczynowości, lecz czysto myślowym domniemaniem.

Każdy akt intencjonalny stanowi połączenie jakości i materii.²⁸ Jakość określa w jaki sposób przedmiotowość (*Gegenständlichkeit*) jest intencjonalnie obecna w świadomości: w przedstawieniach jako to, co przedstawione, w sądach jako to, co osądzone, w życzeniach jako to, co pożądane, itd. Jakość jest wspólna wszystkim aktom należącym do tego samego gatunku. Husserl podaje następujący przykład: sądy „ $2 + 2 = 4$ ” i „Ibsen jest twórcą współczesnego realizmu w dramaturgii” – mają identyczną jakość.²⁹ Różnią się natomiast intencjonalną treścią. Treść przeżyć aktowych autor *Badań logicznych* nazywa materią. Materia decyduje o odniesieniu aktu do tego, a nie innego przedmiotu. Przeżycia o różnej jakości mogą mieć wspólną materię. Na przykład dwa akty o odmiennym charakterze

²⁷ Ibid., ss. 421-425. Zob. też E. Husserl, *Idee I*, op. cit., s. 292 n.

²⁸ E. Husserl, *Logische Untersuchungen*, t. II, cz. I, op. cit., ss. 411-416.

²⁹ Ibid., s. 411.

jakościowym: przedstawienie istniejących na Marsie istot rozumnych i sąd stwierdzający, że na Marsie istnieją istoty rozumne – mają identyczną materię. Aktu nie można jednak wyczerpująco określić przez jego jakościowy charakter i przedmiot, do którego się odnosi. Mamy na przykład dwa przedstawienia: równobocznego trójkąta i równokątnego trójkąta. Są one przedstawieniami tego samego przedmiotu, a mimo to różnią się. Określenie materii jako tego momentu aktu, który nadaje mu odniesienie do przedmiotu, jest niepełne. Materia decyduje również o tym, w jaki sposób akt ujmuje przedmiot, jakie przypisuje mu cechy, stosunki, kategoriałne formy.³⁰ Materię Husserl nazywa sensem ujęcia przedmiotowego (*Sinn der gegenständlichen Auffassung*) lub krócej sensem ujęcia (*Auffassungssinn*).³¹

Jakość wraz z materią stanowią intencjonalną istotę aktu (*intentionales Wesen*).³² Istota intencjonalna może być identyczna w wielu aktach. Z tej przyczyny różne podmioty mogą mieć takie same przedstawienia, takie same sądy, takie same życzenia itd. Na przykład dwa przedstawienia są z istoty takie same, jeżeli dokładnie tak samo ujmują swój przedmiot, to znaczy „w tym samym ‘sensie ujęcia’ lub na podstawie tej samej materii”³³. Nie chodzi więc tutaj o indywidualną identyczność aktów, „jak gdyby moja świadomość była zrośnięta poniekąd z inną świadomością”³⁴. Nie chodzi również o stosunek całkowitego podobieństwa, to znaczy nieodróżnialności wszystkich wewnętrznych składników aktów, „jak gdyby jeden akt był jedynie duplikatem drugiego”³⁵. Przeciwnie, dwa akty mogą mieć wspólne wszystkie istotnie (*wesentlich*) przysługujące im właściwości, a mimo to różnią się. Przy tym różnią się nieistotnie (*unwesentlich*),

³⁰ Ibid., s. 415 n. Husserl zaznacza, że wyrażenie „sposób przedmiotowego odniesienia” ma podwójny sens. Raz dotyczy jakości aktu, raz jego materii.

³¹ Ibid., s. 416.

³² Ibid., ss. 417-421.

³³ Ibid., s. 418.

³⁴ Ibid.

³⁵ Ibid.

ponieważ istota intencjonalna nie wyczerpuje aktu świadomości. Oprócz jakości i materii, w skład przeżyć wchodzi również pełnia naoczna, która zostanie bliżej scharakteryzowana w następnym paragrafie.

O ile akty funkcjonują jako nadające znaczenie wyrażeniom językowym, o tyle ich istota intencjonalna jest również istotą znaczeniową (*bedeutungsmässiges Wesen*).³⁶ Wszelka istota znaczeniowa jest jednocześnie istotą intencjonalną, ale nie odwrotnie. Istota znaczeniowa, określona jako znaczenie *in concreto*, stanowi efektywny (*reell*) fenomenologiczny korelat znaczenia *idealnego*, które jest w niej jedynie reprezentowane. Autor *Badania logicznych* rozróżnia więc znaczenie *in concreto* (materię aktu) i znaczenie *in abstracto* (idealne *species* materii aktu).

Nie sposób jednak *realiter* oddzielić istoty intencjonalnej od znaczeniowej. Wprawdzie Husserl zaznacza, że istota intencjonalna może być identyczna w różnych przeżyciach, ale gdyby nie zlewała się ona z istotą znaczeniową, to pozostałaby zamknięta w faktycznej i aktualnej intencjonalności podmiotu świadomego, a więc zachowywałaby status faktu. Związek między istotą intencjonalną a znaczeniową trafnie ujmuje R. Ingarden: „Otóż ‘intencjonalna istota’ aktu myślowego wyznacza, resp. jest dostosowana do sensu odpowiedniego tworu językowego (resp. logicznego). *To samo* znaczenie odpowiada *takim samym* domniemaniom czysto myślowym różnych aktów i dopiero to znaczenie wyznacza przedmiot przedstawiony.”³⁷ Istotę intencjonalną (resp. znaczeniową) trudno również oddzielić od znaczenia idealnego. Jeżeli bowiem istota ta może być identyczna w różnych aktach, to nie jest ona czymś psychicznym, tj. czymś istnieją-

³⁶ Ibid., ss. 417-421.

³⁷ R. Ingarden, *O dziele literackim. Badania z pogranicza ontologii, teorii języka i filozofii literatury*, przeł. M. Turowicz, Warszawa 1988, s. 42.

³⁸ Ibid., s. 421.

cym realnie. Na gruncie fenomenologii to, co realne *ma status faktu*: istnieje *hic et nunc*.³⁹ Jedynie to, co idealne (irrealne) może występować *jako jedno i to samo w różnych rzeczywistościach*.

Podstawowe rozróżnienia epistemologii *Badan logicznych*: istota intencjonalna, istota znaczeniowa, znaczenie idealne – stają się problematyczne. Jest to jednak naturalna konsekwencja przyjętej przez Husserla strategii metodologicznej. W *Badaniach logicznych* twórca fenomenologii zaznacza bowiem, że przykłady przeżyć wyrażeniowych służą do ilustracji ogólnego rozumienia intencjonalnej istoty aktu świadomości.⁴⁰

6. Akty intuitywne a akty sygnitywne

W pierwszej części szóstej rozprawy *Badan logicznych* Husserl opisuje stosunek zachodzący między aktami dającymi wyrażenie (wyrażającym myśleniem) a aktami doznającymi wyrażenia (wyrażoną naocznością). Czyni to na przykładzie *nazywania* naocznie danych przedmiotów, ograniczając się tym samym do analizy związku między intencjami *nominalnymi* a naocznością *zmysłową*.

Jedność *poznającego* nazywania stanowią – zdaniem Husserla⁴¹ – cztery składniki: werbalne wyrażenie, akt znaczenia (*Akt des Bedeuten*), akt naoczności oraz pewien charakter aktowy (*Aktcharakter*) pośredniczący między intencją a naocznością oraz wiążący je w jedną całość. Ten charakter aktowy Husserl określa jako poznanie (*Erkennen*). Akt poznawczy – jako akt wypełniający intencję naocznością – ma status *syntezy identyfikacji* (*Synthesis der Identifizie-*

³⁹ „Realne jest indywiduum ze wszystkimi swoimi częściami składowymi; realne jest coś, co istnieje tutaj i teraz. Za cechę charakterystyczną rzeczywistości wystarczy uznać czasowość. Co prawda, byt realny i byt w czasie to nie są pojęcia identyczne, lecz pojęcia o jednakowym zakresie [...] Wykluczając jednak całkowicie względy metafizyczne, można zdefiniować rzeczywistość wręcz jako czasowość. Wówczas wszystko, o co tutaj idzie, to przeciwieństwo beczasowego 'bytu' tego, co idealne”; *Logische Untersuchungen*, t. II, cz. I, op. cit., s. 123 n.

⁴⁰ *Ibid.*, s. 421.

⁴¹ E. Husserl, *Logische Untersuchungen*, t. II, *Elemente einer phänomenologischen Aufklärung der Erkenntnis*, cz. II, Halle 1922, ss. 23-38.

runę). Sama identyfikacja jest ufundowana w pokrywaniu się materii odnośnych przeżyć: znaczącego i naocznego. Natomiast od strony przedmiotowej korelatem aktu identyfikującego (poznawczego) jest identyczność, to znaczy zgodność (*Übereinstimmung*) tego, co domniemane z tym, co dane naocznie. W jedności wypełnienia *ten sam przedmiot* jest bowiem dany *w ten sam sposób*, w jaki jest mniemany (statyczna jedność wypełnienia).⁴²

Opisując strukturę poznającego nazywania, Husserl dokonuje rozróżnienia aktów intuitywnych i sygnitywnych. Autor *Badaniach logicznych* najpierw daje *pośrednią* charakterystykę różnicy między tymi dwoma rodzajami aktów ze względu na ich właściwości wypełnienia (*Eigenheiten der Erfüllung*).⁴³ Istota intencjonalna stanowi tylko część przeżycia psychicznego. Oprócz jakości i materii składnikiem aktów jest pełnia naoczna (*Fülle*), którą stanowią wrażenia impresywne (*impressive Empfindungen*) lub reproduktywne (*reproduktive Empfindungen*).⁴⁴ Akty intuitywne, obejmujące zarówno spostrzeżenia, jak i imaginacje⁴⁵ posiadają naoczną pełnię, a więc doprowadzają do prezentacji swoje przedmioty. Pełnia naoczna jest w aktach intuitywnych czynnikiem prezentującym, to znaczy między percepcyjnymi lub imaginacyjnymi wyglądami (*Abschattungen*), tj. treściami tych aktów, a samymi rzeczami istnieje związek *wewnętrzny*: każdej mniemanej części przedmiotu odpowiada część lub moment przeżycia prezentującego ów przedmiot percepcyjnie lub imaginacyjnie. Wszystko co mniemane jest również przedstawione.⁴⁶

⁴² Ibid., s. 24 nn., 32-36.

⁴³ Ibid., ss. 53-59.

⁴⁴ Ibid., ss. 75-79.

⁴⁵ W *Badaniach logicznych* Husserl zaznacza, że akty imaginacyjne obejmują zarówno proste uobecnienia (wyobrażenia, przypomnienia, oczekiwania), jak i ufundowane w spostrzeżeniach przedstawienia, które realnym rzeczom nadają status obrazów, ustanawiając jednocześnie stosunek podobieństwa między obrazem a tym, co odwzorowane; por. *Logische Untersuchungen*, t. II, cz. I, op. cit., s. 423 n; t. II, cz. II, op. cit., ss. 53-56. Te ostatnie w *Ideach I* są określone jako obrazowo symboliczne przedstawienia; por. *Idee...*, op. cit., s. 127.

⁴⁶ E. Husserl, *Logische Untersuchungen*, t. II, cz. II, op. cit., s. 81.

Przy tym spostrzeżenie stanowi samoprezentowanie (*Selbstdarstellung*) przedmiotu: przedmiot jawi się w nim „we własnej osobie”. Natomiast w aktach imaginacyjnych przedmiot jest jedynie uobecniony: nie jawi się „osobiście”, ale „w obrazie”. Spostrzeżenie wypełnia się przez syntezę rzeczowej idyntityczności (*Synthesis der sachlichen Identität*), natomiast imaginacja – przez syntezę obrazowego podobieństwa (*Synthesis der Bildähnlichkeit*).⁴⁷

Przeciwieństwem aktów intuitywnych są akty sygnitywne. „Sygnitywny” jest synonimem „symbolicznego”, jeżeli słowo „symbol” traktuje się jako ekwiwalent terminu „znak”.⁴⁸ Akty sygnitywne są puste, brakuje im pełni, wskazują jedynie *pośrednio* na przedmiot, nie przywołując go do „żywej obecności” (*lebendige Gegenwart*). To, co mniemane nie jest przedstawione. Pełnia naoczna służy sygnifikacji jedynie jako oparcie. Akt sygnitywny ma intuitywną *podstawę* (*Anhalt*), nie ma jednak intuitywnej *treści* (*Inhalt*).⁴⁹ Sygnifikacja wymaga więc fundującego ją intuitywnego aktu, w którym znak konstytuuje się jako pewien naoczny przedmiot. Przedmiot ten jest znakiem tylko dla świadomości znakotwórczej. Innymi słowy, to właśnie świadomość sygnitywna nadaje intuitywnie pokazującemu się jej obiektowi charakter znaku czegoś innego, mniemając tym samym nowy przedmiot, tj. przedmiot oznaczany przez znak. W przeciwieństwie do obrazu, znak z tym, co oznaczane nie ma nic wspólnego – akt symboliczny nie odwzorowuje przedmiotu, lecz wskazuje nań za pośrednictwem znaczenia.

Przedstawienia sygnitywne nie posiadają istoty poznawczej (*erkenntnismässiges Wesen*). Poznawcza istota obiektywizującego aktu obejmuje, w odróżnieniu od istoty znaczeniowej, nie tylko jałkość i materię, ale również pełnię naoczną.⁵⁰ Istotę poznawczą posiadają jedynie akty intuitywne.

⁴⁷ Ibid., s. 56.

⁴⁸ Ibid., s. 33.

⁴⁹ Ibid., s. 53 n.

⁵⁰ Ibid., s. 96 n.

Omawiając związek między materią a pełnią naoczną, Husserl daje bezpośrednią charakterystykę różnicy między aktami intuitywnymi a aktami sygnitywnymi.⁵¹ W stosunku do pełni naocznej materia jest sensem ujęcia. To właśnie dzięki niej kompleks sensualnych wrażeń zostaje przedmiotowo zinterpretowany. Ze względu na funkcję przedstawiania przedmiotu pełnię naoczną nazywa Husserl treścią reprezentującą (*repräsentierender Inhalt*) lub reprezentantem (*Repräsentant*). Materia wraz z reprezentantem stanowią reprezentację aktu, a jedność ich zespolenia – formę reprezentacji (*Form der Repräsentation*) lub formę ujęcia (*Auffassungsform*).⁵² Ta sama treść reprezentująca może być raz nosicielem intuicji (np. wyraz „lew” jako spostrzeżony kompleks liter), raz sygnifikacji (np. wyraz „lew” w stosunku do pojęcia lwa). Z tego względu należy rozróżnić reprezentanty intuitywne i sygnitywne.

W aktach intuitywnych związek między materią a reprezentantem jest *wewnętrzny i konieczny*, to znaczy zmiana treści reprezentującej pociąga za sobą zmianę samego przeżycia.⁵³ Intuitywnym reprezentantem przedmiotu może być tylko treść uobecniająca go (imaginacja) lub prezentująca „we własnej osobie” (spozrzeżenie).

W aktach sygnitywnych związek między materią a reprezentantem jest *zewewnętrzny i przypadkowy*: ta sama sygnifikacja może mieć podstawę w różnych reprezentantach.⁵⁴ Materia sygnifikatywna wymaga jakiejś fundującej ją treści. Przy tym treść ta może dowolnie się zmieniać, nie naruszając w niczym struktury przedstawienia symbolicznego. To, czy litery słownego znaku są z drzewa, żelaza czy też czernidla drukarskiego, jest dla samej sygnifikacji zupełnie obojętne.

Akty intuitywne i sygnitywne Husserl rozpatruje jako idealne typy możliwych aktów. Czystą naoczność (*reine Anschauung*), obej-

⁵¹ Ibid., ss. 90-94.

⁵² Ibid., s. 91. Teoria reprezentacji sformułowana przez Husserla w *Badaniach logicznych* jest bliska zwalczanej przezeń teorii obrazów; por. L. Blaustein: „Husserlowska nauka o akcie, treści i przedmiocie przedstawień”, *Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie* 1926, t. 4, z. 3, s. 58.

⁵³ E. Husserl, *Logische Untersuchungen*, t. II, cz. II, op. cit., s. 92 n.

⁵⁴ Ibid.

mującą zarówno czystą percepcję (*reine Perzeption*), jak i czystą imaginację (*reine Imagination*), przeciwstawia on czystej sygnifikacji (*reine Signifikation*).⁵⁵ Są to jednak skrajne przypadki. W poznaniu najczęściej występują akty mieszane (*gemischte Akte*). Reprezentująca treść tych aktów jest ze względu na pewne części przedstawianego przedmiotu reprezentantem intuitywnym (uobecniającym lub samoprzedstawiającym), natomiast ze względu na pozostałe jego części – reprezentantem sygnitywnym. Na przykład każde zewnętrzne spostrzeżenie jest nieadekwatne. Rości ono sobie wprawdzie pretensję do tego, by być czystą naocznością, ale nigdy *de facto* nią nie jest. Oprócz percepcyjnych i imaginacyjnych składników akty spostrzeżeniowe zawierają również reprezentacje sygnitywne. Intencje sygnitywne występują tutaj poza funkcją znaczeniową, nie mają więc odniesienia do odpowiednich wyrażań, a jednak wraz z intencjami znaczeniowymi należą do jednej klasy aktów. Reprezentują one przez *przyległość* (*Kontiguität*)⁵⁶, nadając pokazującym się częściom przedmiotu charakter rzeczowej jedności oraz stanowiąc o fenomenologicznej koegzystencji rzeczy. Husserl podaje jako przykład wzór dywanu częściowo zakrytego przez meble: widziane przez nas partie wskazują intencjonalnie na niewidoczne części. Przy tym wskazywanie to nie jest ani oczekiwaniem pojawienia się zakrytych partii, ani ich wyobrażeniem, lecz reprezentacją przez styczność, ponieważ – jak mówi Husserl – „czujemy niejako, że linie i kształty barwne idą dalej ‘w sensie’ tego, co widziane”⁵⁷.

Przypadkowość związku między intencją a naocznością nie tylko umożliwia funkcjonowanie znakom językowym, ale również stanowi warunek intersubiektywości. Nie ma bowiem dwóch identycznych aktów intuitywnych. Akty naoczne różnią się co do zakresu lub bogactwa pełni (*Umfang oder Reichtum an Fülle*), żywości pełni (*Lebendigkeit der Fülle*) oraz jej zawartości realnej (*Realitätsgehalt der Fülle*).⁵⁸

⁵⁵ Ibid., ss. 79-83.

⁵⁶ Ibid., ss. 60-63.

⁵⁷ Ibid., s. 40.

⁵⁸ Ibid., s. 83 n.

Natomiast czysto sygnitywne intencje mogą być identyczne w różnych przeżyciach. Sam Husserl zaznacza, że intencjonalną istotą aktu wykrył przy okazji analizy sygnifikacji. Jeżeli bowiem intencje sygnitywne są puste, a mimo to ich odniesienie do przedmiotowości nie zostaje w niczym naruszone, to „można uznać za istotę obiektywizujących aktów w ogóle samą tylko jedność jakości i materii”⁵⁹.

Punktem wyjścia epistemologii *Badania logicznych* jest analiza językowego wyrażenia spostrzeżeń. Utożsamiając intencjonalną istotą aktu naocznego za znaczeniową istotą aktu wyrażającego, Husserl stawia na równi proste spostrzeżenia z przeżyciami funkcjonującymi nazwowo.⁶⁰ W *Badaniach logicznych* struktura aktu sygnitywnego służy do rozjaśnienia istoty poznania w ogóle. „Do każdej intencji intuitywnej należy – mówiąc w sensie idealnej możliwości – dokładnie jej odpowiadająca co do materii intencja sygnitywna. Ta jedność identyfikacji ma koniecznie charakter jedności wypełnienia, w której człon intuitywny, a nie sygnitywny, ma charakter wypełniającego, a wówczas również *dającego* pełnię w najwłaściwszym sensie.”⁶¹ W istotę intencji intuitywnej jest więc wpisane *idealiter* odniesienie do odpowiedniej intencji sygnitywnej. W przeciwnym razie w aktach intuitywnych nie dochodziłoby do syntezy identyfikacji. Akty te posiadają przecież pełnię. Koncepcja poznania jako syntezy identyfikacji jest możliwa tylko no gruncie językowej analizy doświadczenia.

Z drugiej strony, język jest oznaką skończoności poznania, jego kwestionowalności. Przeciwnością identyfikacji są *zawody* (*Enttäuschungen*).⁶² Jeżeli bowiem w czysto sygnitywnych intencjach związek między materią a reprezentantem jest przypadkowy, a więc intencje te są puste, domagają się wypełnienia – to zawsze istnieje możliwość zawodu, tj. dokonującej się w *syntezie odróżnienia*

⁵⁹ Ibid., s. 96.

⁶⁰ Ibid., s. 157 n. Por. A. Póltawski, *Świat, spostrzeżenie, świadomość. Fenomenologiczna koncepcja świadomości a realizm*, Warszawa 1973, s. 93.

⁶¹ E. Husserl, *Logische Untersuchungen*, t. II, cz. II, op. cit., s. 76.

⁶² Ibid., ss. 41-48.

(*Synthesis der Unterscheidung*) niezgodności intencji znaczeniowej z odpowiednią naocznością.

7. Akty nominalne a akty propozycjonalne

W związku z pojęciem materii aktu Husserl zastanawia się nad słusznością tezy Brentany głoszącej, że każde przeżycie intencjonalne jest albo przedstawieniem, albo na przedstawieniu się opiera. Rozpatrując tę tezę, odróżnia on akty nominalne od aktów propozycjonalnych.⁶³ Ze względu na właściwości materii akty nominalne, obejmujące zarówno proste intencje intuitywne (sposrządzenia, przypomnienia, wyobrażenia fantazyjne), jak i funkcjonujące nazwowo przeżycia wyrażeniowe, są jednopromienne (*einstrahlig*), to znaczy ujmują swój przedmiot „od razu”, w jednym bezpośrednim mniemaniu. Natomiast akty propozycjonalne (sądy) są syntetyczne, wieloczłonowe, ufundowane w przedstawieniach prostych (nominalnych). Z jednej strony, każdy człon aktu propozycjonalnego ma swoją jakość i materię, a z drugiej strony akt ten jako syntetyczna jedność ma jedną jakość i jedną uczłonowaną (*gegliedert*) materię. Ze względu na właściwości materii jest on wielopromienny (*mehrstrahlig*). Jeżeli przez „jakość” rozumie się – jak powyżej – gatunkową jedność aktów, to różnica między aktami nominalnymi a aktami propozycjonalnymi jest różnicą materii, a nie jakości. Z uwagi na to, że akty te należą do jednego gatunku przeżyć, Husserl nazywa je aktami obiektywizującymi. Wyżej przytoczone twierdzenie Brentany da się w pełni utrzymać – dowodzi autor *Badań logicznych* – jeżeli przez „przedstawienia” rozumiemy przeżycia obiektywizujące (uprzedmiotowiające), to znaczy zarówno akty nominalne, jak i akty propozycjonalne.⁶⁴ Każda materia jest materią aktu obiektywizującego. Jeżeli zatem materia stanowi składnik wszystkich przeżyć, to jakości innych aktów niż uprzedmiotowiające (aktów ze sfery uczuć i woli) są ufundowane w jakościach obiektywizujących.

⁶³ E. Husserl, *Logische Untersuchungen*, t. II, cz. I, op. cit., ss. 477-485.

⁶⁴ *Ibid.*, ss. 483-494.

Akty obiektywizujące można również charakteryzować ze względu na ich zróżnicowanie jakościowe, jeżeli pojęciu jakości aktu nada się nieco inny sens, zachowując jednak jego istotną treść.⁶⁵ Jakość określa bowiem nie tylko różnice gatunkowe w sposobie odniesienia przeżyć do przedmiotu. Mogą różnić się co do jakości dwa akty nominalne: spostrzeżenia zmysłowe jako akt tetyczny (tj. akt, który nie tylko prezentuje przedmiot „osobiście”, ale również mniema go jako istniejący) i wyobrażenie fantazyjne jako akt pozbawiony momentu uznania w bycie (*Setzung*) swojego przedmiotu. Ich jakościowe różnice nie prowadzą więc do różnic gatunków jakości (*Qualitätsgattungen*). Jakość aktu stanowi również o tym, czy jest on samym tylko przedstawieniem (*blosse Vorstellung*), tj. przeżyciem nie pretendującym do uznania istnienia swojego przedmiotu, czy też aktem tetycznym. Akty nominalne mogą być tetyczne lub nie, natomiast wszystkie sądy są uznające w bycie. W odniesieniu do sądów „uznanie istnienia (*Setzung*) nie ma charakteru *jest*, które w *nie jest* znajdowałoby swoje jakościowe przeciwieństwo”⁶⁶. Jakościowym przeciwieństwem sądu jest bowiem samo tylko przedstawienie. „Różnice między *jest* a *nie jest* są różnicami intencjonalnej materii.”⁶⁷

Każdemu przeżyciu tetycznemu odpowiada *idealiter* przeżycie nie-tetyczne. Operację przekształcającą akt uznający w bycie w dokładnie mu odpowiadający co do materii akt samego tylko przedstawienia Husserl nazywa modyfikacją jakościową.⁶⁸

Autor *Badania logicznych* zaznacza, że korelatem identyfikacji jako aktu obiektywizującego jest byt w sensie prawdy (*Sein im Sinne der Wahrheit*).⁶⁹ Uznanie istnienia zawarte w akcie tetycznym ma charakter syntezy orzeczeniowej. „Każda aktualna identyfikacja czy odróżnienie jest aktem tetycznym”⁷⁰ – pisze Husserl. Akt tetyczny to

⁶⁵ Ibid., s. 456, 479-485.

⁶⁶ E. Husserl, *Logische Untersuchungen*, t. II, cz II, op. cit., s. 127.

⁶⁷ Ibid.

⁶⁸ E. Husserl, *Logische Untersuchungen*, t. II, cz. I, op. cit., ss. 485-493.

⁶⁹ E. Husserl, *Logische Untersuchungen*, t. II, cz. II, op. cit., s. 122.

⁷⁰ Ibid., s. 121.

akt predykatywny, zawierający moment asercji, jeśli ma status syntezy identyfikacji, lub negacji, jeśli ma status syntezy odróżnienia. Przy takim rozumieniu tetyczności aktu różnica między sądami a uznającymi w bycie nazwami zacierą się. O ile nazwy są domniewaniami tetycznymi, o tyle implikują pewną syntezę. Autor *Badania logicznych* zaznacza, że „każdej uznającej w bycie nazwie odpowiada możliwy sąd, każdej atrybucji możliwa predykcja”⁷¹.

Poddając analizie strukturę orzekania logicznego, Husserl w drugiej części szóstej rozprawy *Badania logicznych* dokonuje rozróżnienia materiału zmysłowego (*sinnlicher Stoff*) i formy kategoryalnej (*kategoriale Form*)⁷². Jedyne w miejsce zmiennych w funkcjach zdaniowych można wstawić znaczenia, które znajdują wypełnienie w naoczności spostrzeniowej lub wyobrazeniowej, natomiast stałym logicznym odpowiada pewna formalna nadwyżka pozbawiona jakiegokolwiek domieszki zmysłowości, tj. forma kategoryalna. Forma ta ma charakter czystej syntezy: ustanawia wszelkie stosunki, stanowi o strukturalnej organizacji doświadczenia. Jest ona dana w akcie naoczności kategoryalnej, tj. akcie syntetycznym, ufundowanym w aktach naoczności zmysłowej. Określając poznanie jako syntezę identyfikacji, Husserl zakłada, że każde przeżycie – nawet proste, przedorzeczeniowe spostrzeżenie – zawiera ujęcia kategoryalne. Treści zmysłowe jako produkty intencjonalnego ujmowania wrażeń reprezentują jakościowe uposażenie przedmiotu, natomiast wiążące te treści momenty kategoryalne – jego strukturę.⁷³ Stosunek między materiałem zmysłowym a formą kategoryalną w ten sposób charakteryzuje A. Póltawski: „Kategoryalne w ujęciu tym jest [...] to, co odpowiada stałym logicznym, co *formuje* [...] materiały dane nam

⁷¹ E. Husserl, *Logische Untersuchungen*, t. II, cz. I, op. cit., s. 470. W *Badaniach logicznych* Husserl przyjmuje teorię, według której znaczenie przysługuje wyłącznie sądom. Każde znaczenie jest w sensie tej teorii znaczeniem całego zdania orzekającego (znaczeniem propozycjonalnym) lub możliwą częścią takiego znaczenia (znaczeniem nominalnym). Zdanie orzekające jest przy tym sądem; por. *Logische Untersuchungen*, t. II, cz. II, op. cit., ss. 8-16.

⁷² E. Husserl, *ibid.*, s. 134 nn.

⁷³ Por. A. Póltawski, op. cit., s. 131 n., 165-169.

w naoczności zmysłowej. Ontologia, nauka o przedmiocie, otrzymała tu oparcie o doświadczenie zmysłowe rozumiane jako ujmowanie wrażeń. Zagadnienie struktury przedmiotu – rzecz można – jego konstytucji, to zagadnienie jego budowania się z tych wrażeń za pomocą form kategoryalnych. Budowanie to – (nie analiza!) odbywa się przy tym zasadniczo przez orzekanie, w sądach – istnieje bowiem ścisła odpowiedniość budowy języka i budowy doświadczanej przez nas rzeczywistości.⁷⁴ Koncepcja poznania sformułowana przez Husserla w *Badaniach logicznych* koresponduje – zaznacza A. Półtawski⁷⁵ – z B. Russella teorią atomizmu logicznego oraz z analizami tworców językowych przeprowadzonymi przez G. E. Moore’a i L. Wittgensteina.

8. Uwagi końcowe

Z jednej strony, w *Badaniach logicznych* język jest rozumiany jako oznaka skończoności poznania. Akty sygnitywne (symboliczne) Husserl określa jako *niewłaściwe* przedstawienia. W przeciwieństwie do aktów intuitywnych, mniemają one przedmiot nie przywołując go do „żywej obecności”. Język, oddalając sens od subiektywnego źródła, jest załączkiem kryzysu, o którym Husserl pisze w swoich późnych pismach. Kryzys to przecież „choroba” języka, której symptomem jest zerwanie źródłowej więzi między intencją a naocznością.

Z drugiej strony, na gruncie epistemologii *Badania logicznych* język jest określony jako warunek intersubiektywności poznania. Naoczność, stanowiąc czynnik ujednostkowiający intencje, nie jest istotowo przypisana aktom symbolicznym. Z tej przyczyny ta sama intencja sygnitywna może występować w różnych aktach intuitywnych jako to, co w nich identyczne. Twierdząc, że każda intencja intuitywna zachowuje *idealiter* odniesienie do odpowiedniej intencji sygnitywnej, Husserl zakłada, że znaczeniowa istota

⁷⁴ Ibid., s. 125.

⁷⁵ Ibid., s. 125, 130.

aktu symbolicznego stanowi o identyczności intencjonalnej istoty wielu aktów naocznych.

W *Badaniach logicznych* Husserl formułuje teorię poznania predykatywnego. Każdy akt jest w sensie tej teorii *explicite* lub *implicite* sądem. Problem syntezy poznania w formie sądu twórca fenomenologii rozpatruje ponownie w pierwszej księdze *Idei*. Teoria predykcji zawarta w tym dziele wymaga jednak odrębnej analizy.

Piotr Łaciak
